

TEGO NIE ZNAJDZIECIE W ŻADNEJ GAZETCE!



WRZESIEŃ 2015, SOCHACZEW

NUMER 1 (122)

WAŻNE TEMATY:

## WITAJ SZKOŁO!



- Nowy rok szkolny i nowe nadzieje
- Integracja pierwszaków!
- Matury 2015
- Studniówka 2016
- Wybory do samorządu uczniowskiego
- Nowinki ze świata książki i muzyki
- Nowa rubryka: „Podpatrzeni!” (ostatnia strona)

### W TYM NUMERZE:

ROZPOCZĘCIE	2
NOWI UCZNIOWIE	3-4
WYCIECZKA	5
INTEGRACJA KLAS 1	6
PODSUMOWANIE MATUR 2015	7
WYBORY DO SAMORZĄDU	8

## OD REDAKCJI

Zapewne każdemu z nas ostatnie dwa miesiące minęły bardzo szybko. Zanim się obejrzelśmy minęły wakacje i nadszedł wrzesień. Nie pozostało nam nic innego, jak zmierzyć się z brutalną rzeczywistością i powrócić do szkoły. Jednak nie ma co się co załamywać wszystko to tylko kwestia podejścia.

Z pozytywnym nastawieniem kolejne 10 miesięcy może minąć równie szybko jak wakacje. A więc wykorzystajmy zbliżający się czas w pozytywny sposób, chociażby dołączając do naszego zespołu redakcyjnego! Przechodząc do meritum tego wstępu, w bieżącym numerze nie zabraknie interesujących

artykułów, m.in. o wspomnianym już wcześniej rozpoczęciu roku, o wycieczce nad Bałtyk, znajdziecie tu również relacje uczniów klas pierwszych po miesiącu szkoły a także podsumowanie ostatnich matur.

Redakcja

# WRÓCILIŚMY DO SZKOŁY!

Przed nami nowy rok szkolny. Pierwszy wrzesień powitał nas wspaniałą, letnią aurą, niektórym pewnie trudno zapomnieć o wakacjach, ale tak to już jest ze szkołą. Wakacje to najbardziej wyczekiwany okres, a 1 września jest dniem pełnym nadziei spełnionych i niespełnionych. Oczywiście życzymy Wszystkim tych pierwszych! Do sochaczewskich szkół ponadgimnazjalnych w sposób zdecydowany wkroczył niż demograficzny. Z roku na rok ubywa uczniów. Średnio około 60 – 80 rocznie, a nie doszliśmy jeszcze do punktu kulminacyjnego,

towani na pewne zmiany, chociaż nie są one rewolucyjne. Te najgłośniejsze komentowane dotyczą m.in. rozporządzenia o sklepikach szkolnych, w których ma nie być tzw. śmieciowego jedzenia, czyli chipsów, coli, białego pieczywa, słodkich bułek itp. Ma być zdrowa żywność! Jedni są za, a inni twierdzą, że taki system nakazowy jest nieskuteczny i potrzeba edukacji, a w nowej sytuacji uczniowie poszukają zakazanych produktów w pobliskich sklepach, które przecież znajdują się w sąsiedztwie szkół. U nas sklepik będzie. Inaczej mają być też oce-

OBY TEN ROK BYŁ DLA UCZNIÓW  
I NAUCZYCIELI UDANY  
I INSPIRUJĄCY!

wszystko przed nami. W naszej szkole jest on również dostrzegalny. Naukę od 1 września rozpoczyna u nas około 850 uczniów, w tym w klasach pierwszych 230 - powstało 9 klas pierwszych. Od nowego roku szkolnego będzie też funkcjonować Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych. Powinniśmy być przygo-

niani uczniowie na zajęciach wychowania fizycznego, szczególną uwagę nauczyciele zwrócą na ich aktywność, systematyczność i zaangażowanie, wyniki i osiągnięcia nie będą najważniejsze. Oby ten rok był udany!

GBG

## FOTORELACJA



**Chłopaki i dziewczyny na galowo!  
Tak jest pięknie!**

# OSIEMDZIESIĄTKA W OCZACH PIERWSZAKÓW

1 września dołączyło do nas niemal 230 nowych uczniów! Bez znaczenia czy to uczeń liceum, technikum, czy też szkoły zawodowej - z pewnością każdy „pierwszak” czuł obawy związane z nową szkołą. W końcu zupełnie nowe środowisko, nowi znajomi i nauczyciele, coraz to nowe wyzwania. To wszystko stanowi na początku jedną wielką niewiadomą. Jednak jak się okazuje, z czasem każdy oswaja się z naszą „Osiemdziesiątką”. O tym możecie się przekonać czytając poniższe artykuły, w których nowo przybyłe uczennice opisują swoje odczucia po pierwszym miesiącu szkoły.

## Czy sobie poradzę?

Czas wakacji niestety bardzo szybko minął. Nieuchronnie zbliżał się moment rozpoczęcia nauki w nowej szkole. Im bliżej do rozpoczęcia roku szkolnego tym bardziej się ekscytowałam. W końcu nadszedł ten dzień pierwszy września. Pełna obaw udałam się na rozpoczęcie roku. W mojej głowie kłębiło się mnóstwo myśli i wiele pytań:  
- *Jak będzie w nowej szkole? Jaka jest moja nowa klasa?*

- I najważniejsze - *Czy sobie poradzę?*  
Pierwszy dzień w szkole minął spokojnie. Po przemówieniu Pani dyrektor całą klasą udaliśmy się do Sali, gdzie poznaliśmy wychowawczynię Katarzynę Gajdę. Pierwsze wrażenia są pozytywne. Klasa wydaje się być sympatyczna wychowawczyni też. Mam szczęście, że ze mną do klasy chodzą trzy osoby z mojego gimnazjum. Dwie z nich Klaudię i Mateusza znam jeszcze od podstawówki i bardzo ich lubię. Dzięki nim jest mi nieco raźniej. Jednak nadal jestem pełna obaw. Drugi dzień szkoły nie

był już taki „miły”. Po wejściu do budynku czułam się lekko zagubiona nie mogłam znaleźć mojej klasy i Sali, gdzie odbywała się pierwsza lekcja. Bez wątpienia sama szkoła różni się od mojego gimnazjum, jest tu o wiele więcej uczniów, klas i korytarzy. Na szczęście wszyscy są mili i zaczynam się oswajać z nowym otoczeniem. Zdarzają się śmieszne sytuacje. Jedna z nich związana jest z naszą listą obecności. Zarówno uczniowie jak i nauczyciele byli mocno zdziwieni widząc na liście

trzy Aleksandry Nowak. Z każdą lekcją byliśmy coraz bardziej rozbawieni widząc mocna zaskoczenie rysujące się na twarzach czytających listę nauczycieli. Pierwsze moje obawy minęły. Powoli optymizm zaczyna przebijać się do mojej świadomości. Wydaje mi się, że będzie dobrze. Niestety, to najważniejsze pytanie pozostaje wciąż bez odpowiedzi, ale na nią przyjdzie mi poczekać do zakończenia roku szkolnego.

Aleksandra Nowak

## Trudny wybór

Od niedawna jestem uczennicą Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego, potocznie zwanej Osiemdziesiątką. Chodzę do liceum o profilu sportowo-rehabilitacyjnym. Wybór szkoły był dla mnie nie lada wyzwaniem. Miałam wiele obaw. Bałam się iść w nowe miejsce sama, bez znajomych. Jednak zdawałam sobie

sprawę z tego, że w tak licznej klasie, do jakiej poszłam, na pewno poznam wiele ciekawych osób o podobnych zainteresowaniach.

Słyszałam wiele opinii o nauczycielach, którzy mają mnie uczyć np., że są wymagający albo surowi, mimo to nie zniechęciło mnie to do podjęcia nauki w tej szkole. Wiem, że im więcej nauczę się teraz, w przyszło-

W moim liceum przedmiotami rozszerzonymi są: biologia, geografia i angielski. Mogę godzinami uczyć się o organizmach i miejscach, które mnie otaczają. Jedynie angielski nie jest moją mocną stroną. To spowodowało, że wahałam się nad wyborem tej szkoły. Na szczęście moja starsza koleżanka zadeklarowała, że chętnie pomoże mi w nauce obcego języka. Dlatego teraz jestem

tu w Osiemdziesiątce.

Chodzę do nowej szkoły już tydzień. W mojej klasie jest wiele życzliwych osób, na pewno się z nimi zaprzyjaźnię, a nauczyciele są bardzo mili. Nie żałuję swojego wyboru.

Angelika Woźnicka

(Ciąg dalszy ze strony 3)

## Moja nowa szkoła

Prawie od zawsze chciałam dostać się do „Osiemdziesiątki”, choć tak naprawdę nie wiem, dlaczego. Tak kiedyś zaplanowałam i bezustannie trzymałam się tej myśli, nawet wtedy, gdy profil, na który chciałam się dostać, zlikwidowano z powodu zbyt małej liczby osób z pierwszej preferencji. Wcale nie chciałam znaleźć się w klasie sportowo-rehabilitacyjnej, ale cóż..., jakoś tak wyszło. Na razie jednak nie mam zbyt wielu powodów do narzekania. Moi nowi koledzy wydają się być

całkiem porządnymi ludźmi, zresztą do tej samej klasy chodzi mój znajomy z gimnazjum, co nieco dodaje mi otuchy. Nauczyciele też są całkiem w porządku - jedni bardziej, inni trochę mniej. Wolę jednak na chwilę obecną nie wyrażać ostatecznych werdyktów, bo wiem, że tak naprawdę niewiele o nich wiem i wszystko się może zmienić. Prawdopodobnie największym przerażeniem napawało mnie szukanie odpowiednich sal lekcyjnych. Nigdy nie zdawałam sobie sprawy, że „Osiemdziesiątka” jest taka ogromna! Moje dawne gimnazjum było o wiele mniejsze i bałam się po prostu, że sobie

nie poradzę. A jednak udało się! Fakt, że wszystkie sale są ponumerowane, naprawdę pomaga, po raz pierwszy byłam wdzięczna temu, kto wymyślił liczby. Znajdowanie sal przychodzi mi już z łatwością i jedyną rzeczą, o którą się martwię, jest to, czy zdążę przed dzwonkiem. Na razie jednak nie miałam tego problemu, więc jestem spokojna. Planowi lekcji nie mam wiele do zarzucenia. Jest nawet o wiele lepiej, niż sądziłam. Oczekiwałam ośmiu lekcji codziennie, ale mile się rozczarowałam. Jedyne w środę jest tyle lekcji, a w niektóre dni mam przyjemność wychodzenia ze szkoły po sześciu godzi-

nach. Słyszałam jednak, że plan się może zmienić. W głębi duszy tego nie chcę, bo nie przepadam za jakimikolwiek zmianami - dobrymi tak - ale myślę, że jeśli tak się stanie, uda mi się do nich dostosować. W końcu, nie mam innego wyjścia.

Cieszę się, że tu jestem. Mam nadzieję, że prędko się tu zaaklimatyzuję i zapomnę o wszystkich wątpliwościach, które obecnie mnie dręczą. Zresztą, jestem wyznawczynią zasady „zawsze mogło być gorzej”, więc cieszę się, że jest tak, jak jest.

Weronika Krawczyk

## Do szkoły nie idę po to, by się dobrze bawić!

Od razu wiedziałam, że pójdę do Osiemdziesiątki. Była to decyzja, jaką od razu podjęłam wraz z siostrą, gdyż nowa szkoła znajduje się blisko szkoły muzycznej, do której uczęszczamy siódmy rok. Tylko w ten sposób mogłyśmy pogodzić wszystkie zajęcia.

Nie czułam nic konkretnego, wchodząc na teren nowej placówki. Nie myślałam wcześniej, jak będzie i czego mogę się spodziewać. Zależy mi na nauce, nie na samopoczuciu. Szkoła po - doba mi się z zewnątrz i wewnątrz, mimo iż jest duża i wciąż nie pamiętam, dokąd prowadzi dany korytarz.

Z pewnością czułabym się o wiele gorzej, idąc sama, ponieważ mimo iż lubię samotność, przeraża mnie. Z każdym kolejnym dniem przywiązuję się do tego miejsca, przyzwyczajam do ludzi, rze-

czy, które mijam za każdym razem idąc korytarzem. Od samego początku miałam wątpliwości co do profilu, na jaki poszłam, gdyż nigdy nie lubiłam geografii i biologii. Z biegiem czasu uświadomiłam sobie, że to nawet dobrze się składa, iż moje znienawidzone przedmioty są rozszerzone, bo może w końcu się ich nauczę. Moim zdaniem do szkoły chodzi się po to, by się uczyć, nie zawierać nowe przyjaźnie, czy dobrze się bawić. Sądzę, że gdziekolwiek nie poszłabym, moje

myśli pozostałyby takie same, bez względu na miejsce położenia szkoły. Moje przemyślenia nie ulegną zmianie jutro czy nawet pod koniec roku. Wchodząc do szkoły czułam obojętność i wychodząc z niej, wciąż będzie tak samo, aż do samego końca uczęszczania do Osiemdziesiątki. Pogodzę się z tym tak samo jak wtedy, gdy opuszczałam starą szkołę po dziesięciu latach nauki.

Kasia Kołkowska

## My nad Bałtykiem!

**Uczestnicy trzydniowej wycieczki do Jastrzębiej Góry wrócili lekko zmęczeni, ale zadowoleni. Trzy dni bez szkoły, bez odpytywania, ocen..., to to, czego uczniowie potrzebują od czasu do czasu. Tym razem wyjechali przede wszystkim informatycy z III e i II e, dołączyło do nich kilku licealistów i licealistek.**

Program wycieczki, która trwała od 9 do 11 września, był nietypowy, ale interesujący. Pierwszego dnia zwiedziliśmy stadion Lechii Gdańsk: PGE Arena – szatnie, trybuny miejsca dla VIP-

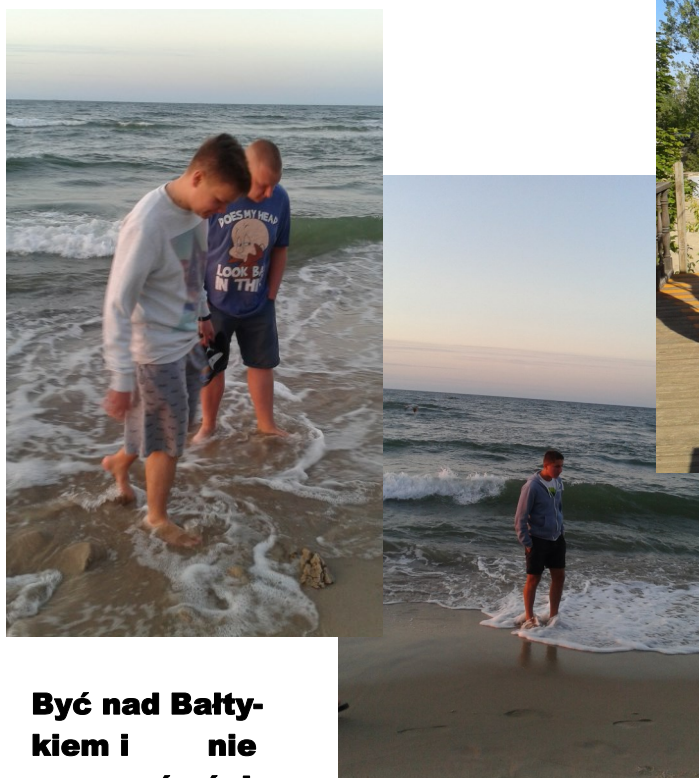
ów – to wszystko obejrzeliliśmy. Nie można było jedynie postawić stopy na murawie boiska pod groźbą kary 5 tysięcy złotych! Również tego samego dnia byliśmy w Escape Room – to bardzo modna ostatnio gra. Jej uczestnicy zostali zamknięci w pokojach, z których musieli się wydostać wykorzystując wyłącznie swoje możliwości intelektualne. Mieli na to tylko godzinę. Gra wzbudziła mnóstwo emocji. Tylko jednej grupie nie udało się wyjść z pokoju, a nie było łatwo, nawet z podpowiedziami

organizatorów. Na drugi dzień mieliśmy zaplanowany Park Linowy Kolibki w Gdyni. Ci, którzy oczekiwali mocnych wrażeń - nie zawiedli się: skoki na bungee, zjazdy linowe, wspinaczka, strzelanie – skoki adrenaliny gwarantowane. Trzeciego dnia zwiedziliśmy Europejskie Centrum Solidarności w Gdańsku – znalazły się tam przedmioty z czasów Solidarności, których niektórzy w ogóle nie znali. Mieliśmy do dyspozycji przewodniki multimedialne. Jeśli chodzi o grę miejską należało odszukać miejsca

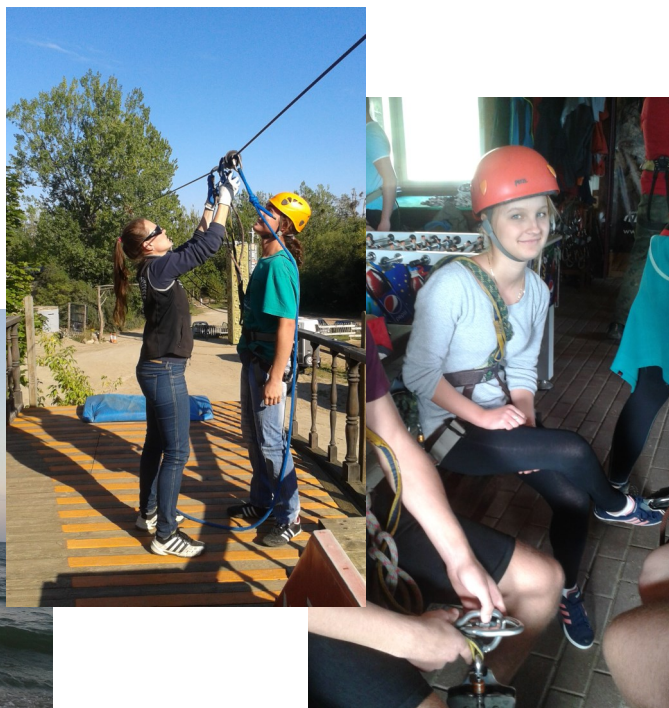
związane z gdańskim astronomem Janem Heweliuszem. Zadanie było dosyć trudne, jednocześnie zmęczenie dawało się we znaki - trzeci dzień naszej wycieczki - to stwarzało dodatkowe trudności w znalezieniu śladów słynnego astronoma, ale w sumie wyszło lepiej niż się spodziewaliśmy.

Wieczorami chodziliśmy nad morze, a w nocy mało spaliśmy - wycieczki nie są do spania - odsypia się po wycieczce!

GBG



**Być nad Bałtykiem i nie zanurzyć nóg!**



**Ekstremalne doznania w parku linowym! Najtrudniejsze okazało się lądowanie!**

## INTEGRACJA KLAS PIERWSZYCH

23 września 2015 odbyło się spotkanie integracyjne klas pierwszych liceum i technikum. Miało one miejsce w Jezioranach. Celem wspólnego wyjścia była możliwość nawiązania szerszych i bliższych kontaktów z nowo poznanymi osobami. Ciekawe konkurencje, gry i zabawy dokonane przez nasze panie psycholog jak i wychowawców spr-

wali oni kilka ciekawych konkurencji takich jak: Prawie Rajdowcy, Ciepłutko i dostojnie, Ostro, Obrazowo czy Pysznie.

Uczniom klas pierwszych cały czas towarzyszył uśmiech i emocje związane ze zdobywaniem punktów dla swych drużyn. Po zakończonej rywalizacji, wszyscy usiedli przy ognisku i zjedli przygotowany poczęstunek.

Kasia Adamczyk



**Dziewczyny z I dt lubią obiektyw**



**Chłopaki próbują wykonywać polecenia szkolnej pedagoga, z różnym skutkiem...**

## INFORMATOR MATURALNY

**Poprawka płatna! Poprawkowy egzamin maturalny w maju 2016 r. będzie płatny. Zapłacą ci uczniowie, którzy podejną po raz trzeci (lub kolejny) do tego samego przedmiotu.**

Dodatkowe koszty za egzamin, obejmą też maturzystów, którzy w przeszłości zdecydowali się zdać maturę, ale do niej nie podeszli. Koszt egza-

50 zł. Jeśli ktoś w przeszłości zadeklarował zdawanie matury z danego przedmiotu i nie stawiał się na egzaminie, jeśli teraz będzie chciał do niego podejść musi zapłacić! Opłaty uiszczamy w terminie od 1 stycznia do 7 lutego. Osoby o niskich dochodach mogą być zwolnione z opłaty.

**Salon maturzystów**  
Trwa ogólnopolska kampania informacyjna, w ramach której od 7 do 30 września odbywa się 16 salonów w największych ośrodkach akademickich naszego kraju. Jak informują organizatorzy –

w ubiegłym roku w Salonie Maturzystów Perspektywy w całej Polsce uczestniczyło blisko 180 tysięcy młodych ludzi, a także ich nauczyciele, dyrektorzy szkół i doradcy zawodowi.

### Zapraszamy do biblioteki

Zajrzyjcie koniecznie do naszej biblioteki! Dwie maturalne klasy liceum były na warszawskim Salonie Maturzystów i przytargały mnóstwo materiałów informacyjnych. Wszystko jest w Bibliotece!

Znajdziecie tu również „Informator dla maturzystów 2016”, a w nim informacje o maturze, strategiach matu-

ralnych, a przede wszystkim o kierunkach studiów. Są w nim wyniki rankingu szkół wyższych w 2015 i to co interesuje wielu, dane wszystkich polskich uczelni publicznych i niepublicznych wraz z zasadami przyjęć na studia. Generalnie śledźcie informacje w Internecie. Przed nami kolejne Salony Maturzystów.

# Podsumowanie matur 2015

Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Warszawie podsumowała wyniki matury. Zamieszczamy tabele, które pokazują jak ten egzamin zdały poszczególne szkoły w naszym powiecie, możecie je przeanalizować i ocenić: jak wypadli wasi starsi koledzy.

Przy okazji kilka spostrzeżeń Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej dotyczących języka polskiego. Poważne problemy sprawiło zdającym dostrzeżenie w tekście związku między elementami tezy autora a argumentami, nie rozumieli oni sensu analizowanych

tekstów i niestety nie znali dobrze ani treści ani problematyki „Pana Tadeusza”! Ponadto oceniający zwrócili uwagę, że autorzy prac maturalnych prezentowali swoje stanowisko w sposób niepogłębiony, powierzchowny, mało wnikliwy i częściowo trafny.

Ponadto wielu posługiwało się w swoich pracach stylem niestosownym do formy wypowiedzi, nasyconym, niestety, kolokwializmami. To tylko kilka bardzo ogólnych uwag, przed wami sporo pracy, która, miejmy nadzieję, będzie uwieńczona sukcesem.

Egzamin maturalny - termin główny 2015 r. ( maj ) Średnie wyniki procentowe z przedmiotów obowiązkowych dla absolwentów z 2015 r. przystępujący do egzaminu w starej formule.								
		j. Polski	Matematyka	j. Angielski	j. Niemiecki	j. rosyjski		
Sochaczew	liczba absolwentów	264	260	225	27	10		
	średni wynik %	51.7	37.6	57.7	43.1	44.2		

Egzamin maturalny - termin główny 2015 r. ( maj ) Średnie wyniki procentowe z przedmiotów obowiązkowych dla absolwentów z 2015 r. przystępujący do egzaminu w nowej formule.								
		j. Polski	Matematyka	j. Angielski	j. Niemiecki	j. rosyjski	j. francuski	
Sochaczew	liczba absolwentów	460	458	430	20	8	1	
	średni wynik %	57.9	48.8	68.1	63.2	37.0	90.0	

Egzamin maturalny - termin główny 2015 r. ( maj ) Średnie wyniki procentowe z przedmiotów obowiązkowych dla absolwentów z 2015 r. przystępujący do egzaminu w nowej formule.								
			j. Polski	Matematyka	j. Angielski	j. Niemiecki	j. rosyjski	j. francuski
Prywatne Liceum C Sochaczew	Piłsudskiego 51	liczba absolwentów	19	19	19			
		średni wynik %	29,07	11,9	25,3			
Jaceum Ogólnoksz Sochaczew	Manki Sawickiej 5	liczba absolwentów	15	13	13			
		średni wynik %	21,9	13,2	24,2			
CSO Liceum Ogól Sochaczew	ul. 15 sierpnia 4	liczba absolwentów	177	177	174	3		
		średni wynik %	70,9	73,6	87,6	84		
Liceum Ogólnokształcące w Zespole Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Sochaczew	M.I. Piłsudskiego 63	liczba absolwentów	79	79	73	6		
		średni wynik %	56,1	41	66,1	55,3		
Liceum Ogólnokształcące w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego Sochaczew	M.I. Piłsudskiego 63	liczba absolwentów	34	34	33	1		
		średni wynik %	58,5	39,6	55,3	70		

## Studniówka 2016

W sobotę 30 stycznia odbędzie się bal maturalny dla tegorocznych maturzystów naszej szkoły. Jest to niezapomniane wydarzenie dla każdego ucznia. Potem matura i pożegnanie z beztróskim życiem licealisty. Bal odbywa się sto dni przed maturą. Studniówka jest symbolem wejścia w dorosłe życie i zakończenia pewnego etapu w życiu młodych ludzi. Tegoroczna zabawa studniówkowa będzie miała miejsce w „Dworku Magnat”. Lokal znajduje się w dogodnej dla uczniów lokalizacji blisko szkoły.

Zabawiać gości będzie zespół o oryginalnej nazwie „Tratata”. W zabawie udział weźmie 138 uczniów z naszej szkoły, zapewne większość przyjdzie z osobą towarzyszącą. Zapraszani są także wszyscy nauczyciele i dyrekcja. Tradycja nakazuje, by bal rozpoczął polonez, którego tańczą wszyscy uczniowie wraz ze swoimi nauczycielami. Pierwsze przygotowania już ruszyły. Organizowane są zebrania rodziców, na których omawiane są szczegóły. Na studniówkę uczniowie wpłacają

pieniądze - ratami, gdyż jednorazowa wpłata mogłaby nadszarpnąć budżet wielu rodzin. Koszt studniówki na osobę to 340 zł, natomiast koszt dla pary wynosi 500 zł. Do tego dochodzą wydatki takie jak garnitur czy sukienka. Czasy, w których maturzystki zakładały na studniówkę białe bluzki i czarne spódniczki dawno minęły. Dziewczyny wybierają na tę okazję piękne sukienki. Wiele ma już zarezerwowaną wizytę u kosmetyczki i fryzjerki. Każda chce wyglądać jak najlepiej i

wyróżniać się. Sukienkę można kupić już od stu złotych w górę. Garnitur jest większym wydatkiem. Panowie muszą przygotować na ten cel co najmniej 500 zł. Wygląda na to, że studniówka to niemały wydatek dla obu płci, a wszystko po to, aby uczcić ten niezapomniany w życiu dzień. Obecnie nie wszyscy myślą o studniówce. Z pewnością są osoby, które przygotowania zaczęły tydzień przed wielkim dniem. Pamiętajmy że dzieli nas od tego wydarzenia jeszcze kilka miesięcy

Ewa Sowa

## Mamy nowy Samorząd!

**1 i 2 października odbyły się wybory do Samorządu uczniowskiego.**

W tym roku zgłosiło się tylko 4 kandydatów:

1. Aleksandra Tępczyk
  2. Anna Wesołowska
  3. Karolina Słojewska
  4. Adrian Ignatowicz
- Każdy z nich starał się zaprezentować z jak najlepszej strony. Nasza koleżanka Karolina dała niesamowity kon-

cert w szkolnej świetlicy w ramach swojej kampanii wyborczej. Kandydaci zrobili plakaty, na których krótko przedstawiali swój „plan działania”.

Wyniki wyborów ogłoszono już kolejnego dnia. Zwyciężyła Karolina Słojewska!

Karolina Żakowska

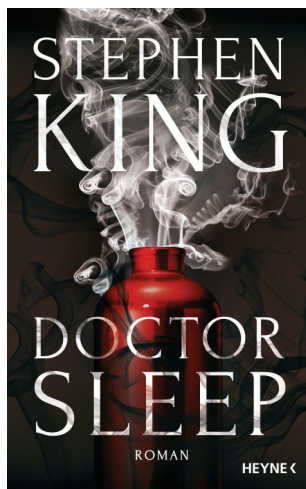


**Karolina na scenie czuje się jak ryba w wodzie!**



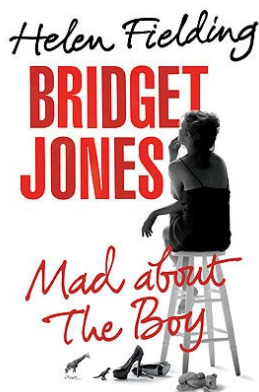
## KSIĄŻKI NA JESIEŃ

Kochacie Stephen Kinga. Kochacie jego horrory! To może być numer jeden na listach bestsellerów „**Dr Sleep**”, czyli kontynuacja słynnego „**Lśnienia**”, które ukazało się 30 lat temu. Bohaterem kontynuacji jest Dan Torrance, mały chłopiec z poprzedniej powieści, dzisiaj dorosły już mężczyzna, który ma niezwykły dar, wie więcej niż inni i widzi więcej zna przyszłość.



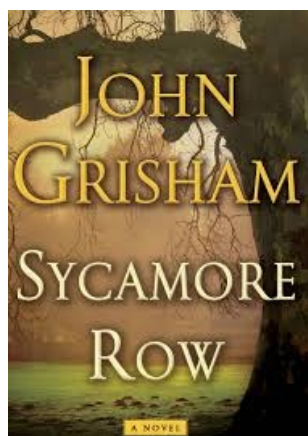
Bridget Jones: **Mad about the boy Helen Fielding.**

Rekomendować nie trzeba. Tym razem już w wersji odświeżonej i nowoczesnej, w której Bridget próbuje nadążyć za nowinkami technicznymi, jednocześnie starając się pokonać nadchodzący kryzys wieku średniego.



**Sycamore Row**—John Grisham.

Kontynuacja powieści wydanej w 1989 roku zatytułowanej **Czas zabijania**, która zapoczątkowała pisarską karierę Grishama. Bohater powieści adwokat Jake Brigance - stoczy po raz kolejny walkę o sprawiedliwość, będzie bezkompromisowy i bardzo dzielny.



## Kocham muzykę!

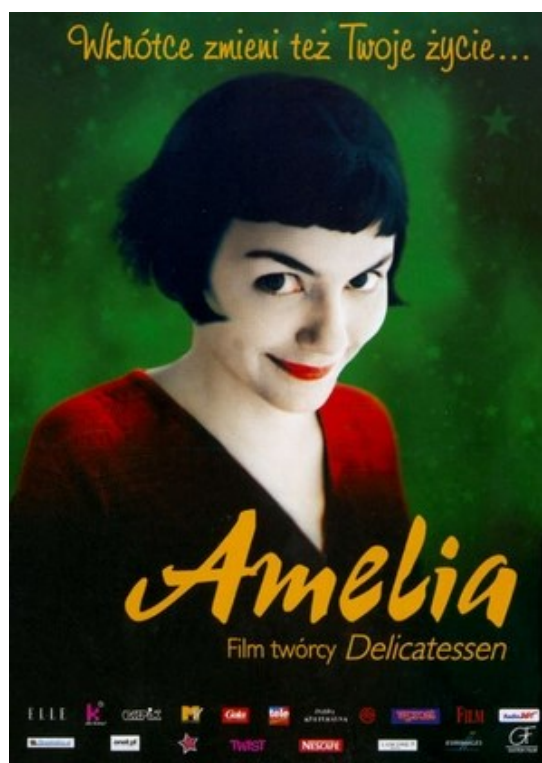
**Każdy z nas ma swoje ulubione utwory muzyczne, których lubi słuchać, do których często powraca.**

Oczywiście są również tacy, którzy słuchają tego, co akurat leci w radiu, nie wybierają, ale nawet oni jedne „kawalki” lubią bardziej, inne mniej. W tej rubryce będziemy pytać Was o ukochane piosenki, tematy muzyczne, takie przy których uczycie się, tańczycie, czy takie, które pozwalają przetrwać trudne chwile. Opowiedzcie o swoich muzycznych fascynacjach, ukochanych wykonawcach, dla których gotowi jesteście jechać „na koniec świata”, byle tylko ich posłuchać. Na początek Kasia i Ola o swojej miłości do muzyki filmo-

*Jedną z bardziej rozpoznawalnych ścieżek dźwiękowych jest muzyka z filmu **Amelia** Jeana-Pierre Jeuneta. Film powstał w 2001 roku i do dziś cieszy się popularnością.*

*Muzykę skomponował wiele razy nagradzany, francuski kompozytor Yann Tiersen. Najpopularniejsze utwory ze ścieżki dźwiękowej to między innymi *comptine d'un autre été: l'après-midi; la valse d'amélie i j'y suis jamais allé*. W 2001 i 2002 roku film otrzymał dwie nagrody za najlepszą muzykę.*

Katarzyna Kołkowska & Aleksandra Kołkowska



# PODPATRZENI !



Bardzo na czasie jest powrót do mody lat 90. W tym okresie popularne były adidas, model superstar, sandaalki (głównie gumowe), martensy i koturny; wszystko, co miało podwyższoną platformę było jak najbardziej hot. Do tego zakładano dopasowane spódnice w kształcie litery A z guzikami z przodu, spodnie lub spodenki

z wysokim stanem, krótkie bluzki, swetry lub po prostu sukienki - krótkie albo długie do ziemi.

W szkole niektóre z tych elementów nie są akceptowane, królują natomiast przecierane spodnie. Uczniowie preferują bowiem wygodę.

## **Na zdjęciach Oliwia z I technikum.**

Gratulujemy odwagi, pomysłowości. Jest Super! Wkrótce pojawią się tu kolejne fajnie ubrane dziewczyny i chłopaki. Rozejrzyjcie się wokół. Czekamy na Wasze pomysły i propozycje!

## **ZESPÓŁ REDAKCYJNY**

**RED. NACZELNA:** MAŁGORZATA KALISIAK

**DZIAŁ PUBLICYSTYCZNY:** EWA SOWA, WERONIKA KRAWCZYK, ALEKSANDRA NOWAK, ANGELIKA WOŹNICKA, KASIA KOŁKOWSKA, KASIA ADAMCZYK, ZUZANNA TĘPCZYK

**RED. PROWADZĄCY:** GRAŻYNA GAJDA

**SKŁAD:** MAŁGORZATA KALISIAK

**SIEDZIBA REDAKCJI:** ZS CENTRUM KSZTAŁCENIA PRAKTYCZNEGO, SOCHACZEW, UL. JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO 51